

Zdumiewa nas, iż Pana rząd, tak wielką troskę przykładający do zmniejszania deficytu budżetowego, np. przy ustawie o efektywności energetycznej lub przy reformie OFE, równocześnie nie dostrzega ryzyka wielokrotnie większego, związanego z nieuchronnym obciążeniem zadłużonego Państwa i podatników olbrzymimi nakładami na rozwój marginalnej energetyki atomowej i jej skutki.

Mitem jest teza o niezbędności elektrowni jądrowych w Polsce! Pierwsza elektrownia to ledwie ok. 1,3% energii finalnej potrzebnej Polsce w 2020 r, a wraz z drugą elektrownią mamy mieć 4% energii końcowej w 2030 r ! Czy stać nas na tak kosztowny margines energetyczny?

Zamiast niego dostępne środki moglibyśmy wydać, naśladowując Unię Europejską, na modernizację systemu energetycznego, podwyższenie efektywności energetycznej oraz na rozwój energetyki z odnawialnych źródeł.

Mimo tych i innych poważnych argumentów nie ma otwartej dyskusji o energetyce atomowej w Polsce. Zastąpiono ją nachalną propagandą tej technologii.

Liczmy, że Pan premier potraktuje poważnie argumenty, które tu prezentujemy, mogąc je łatwo zweryfikować nie w departamencie energetyki jądrowej, a u ekspertów niezależnych od lobby atomowego.

Z poważaniem

I.p.	Imię nazwisko	zawód	wiek
1	Witold Michalewski	Student	21
2	Piotr Antonowicz	wolny zawod	32
3	Marta Trusinska	wolny zawod	28
4	Dorota Białkowska	inżynier	37
5	Marcin Palowski	Samozwójca	45
6	Dorota Chudowicz-Fytko	ochrona środowiska	49
7	Bekena Harris-Defega	emerytka	69
8	Ludwik Tomaszewski	biolog	42
9	Anna Szmigiel-Franz	sociolog	27
10	Agnieszka Czernina	ekonomiczka	30
11	Syblester Kuczyński	adwokat	39
12	Michał Stankowski	informatyk	33
13	Krzysztof Giceta	psycholog	60
14	Margonata Muciejewski	sociolog	27
15	Kornelia Kusiak	studentka	24
16	Katarzyna Korak	studentka	24
17	Aleksandra Biedouska	studentka	24
18	JAGODA WIDZIAK	STUDENTKA	20
19	Zagira Choltanova	studentka	20
20	DOROTA WITTEN	sociolog	37
21	Anna Piorek	studentka	21
22	Joanna Gabriela	studentka	25
23	SYBLESTER STRACZEK	STUDENT	21
24	ELA RAJEK	FINANSA	26
25	RADEK LESIŚ	PREZES	34

Kontakt z sygnatariuszami: Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA
50-134 Wrocław, ul Białokörnica 26, info-ekounia@eko.org.pl, 71 344 22 64



Wrocław 26.04.2011r

Energia atomowa - niebezpieczna, droga, niepotrzebna !

List otwarty Obywateli do Premiera Tuska w 25 rocznicę katastrofy w Czarnobylu

25 lat od tragicznej katastrofy w Czarnobylu, 25 niżej podpisanych osób, obywateli Wrocławia reprezentujących różne zawody i wiek, zwraca się do Pana Premiera o wycofanie się z zamiaru budowy elektrowni atomowych w Polsce.

Elektrownie atomowe nie są bardziej bezpieczne, bo produkując tylko kilkanaście procent energii były miejscami aż 40% poważniejszych awarii zarejestrowanych w całej energetyce (Sovacool 2009). Rocznie wydarza się kilkaset incydentów i awarii, które sprzyjają katastrofom, jak ta w Japonii.

Widoczna bezradność atomistów w Fukushima dowodzi po raz kolejny, że człowiek potrafi budować elektrownie jądrowe, ale nie jest w stanie ich całkowicie kontrolować.

Skutki katastrofy w Czarnobylu to dziesiątki tysięcy dodatkowych ofiar chorób i zgonów na skutek promieniowania. Twierdzenie, że w Czarnobylu było „tylko 31” ofiar śmiertelnych jest kłamstwem. Obecnie wiemy (raporty niezależnych lekarzy), że skażenie radioaktywne powstałe w katastrofie czarnobylskiej spowodowało od kilkunastu do 100 tysięcy dodatkowych zachorowań na raka. Oficjalne dane z Białorusi wskazują, że w ciągu 10 lat po katastrofie nastąpił silny wzrost zachorowań na raka tarczycy, 12-krotny u dorosłych oraz 39-krotny u dzieci.

Katastrofa w elektrowni jądrowej Fukushima w Japonii, która daleka jest od zakończenia, zebrała i będzie zbierać ofiary i rodzić gigantyczne koszty ekonomiczne (łącznie z tsunami szacowane już na 300 mld dolarów), które zapłacą zwykli obywatele, a nie firmy czerpiące zyski z tej energii.

Nie ma mocnych argumentów za budową elektrowni atomowych w Polsce. Rząd podejmując w 2008 r decyzję o wkroczeniu na ścieżkę tej energetyki został wprowadzony w błąd informacjami o jej rzekomym bezpieczeństwie, rzekomej taniości oraz o jej niezbędności.

Technologia atomowa nie da taniego prądu. Rzeczywiste koszty tej energetyki czynią z niej najdroższe i najbardziej niepewne ekonomicznie rozwiązanie energetyczne. Nigdzie w świecie ten rodzaj energii nie finansował się sam, ani przez firmy prywatne. Wszędzie na etapie budowy lub zagospodarowania i składowania odpadów, a już zwłaszcza na etapie równie kosztownej rozbiórki i dekontaminacji elektrowni zawsze zaangażowane były środki publiczne.

Polska ma inne możliwości zapewnienia dostaw energii. Między innymi kontraktujemy wielkie ilości gazu, mamy złoża węgla, mamy szanse na gaz łupkowy oraz docelowo możemy produkować energię z sześciu rodzajów surowców odnawialnych. Koszt elektrowni gazowej, jako rozwiązania pomostowego przed powszechnym zastosowaniem rozproszonych odnawialnych źródeł energii jest ponad 4-krotnie niższy od kosztu 1 MW mocy z elektrowni atomowej (Nowicki, Mielczarski 2011; *porównujemy tu sam koszt budowy, bez zagospodarowania i składowania odpadów promieniotwórczych oraz bez rozbiórki elektrowni atomowej po skończeniu jej pracy, bo wówczas proporcja ta byłaby jeszcze gorsza dla atomu!*).

Bez subwencji z budżetu Państwa nikt nie zbuduje takich elektrowni, ani nie kupi prądu obciążonego takimi kosztami!